

Załącznik nr ..... 19  
do Protokołu nr ..... XI/11  
Rady Miasta i Gminy Gołańcz  
z dnia ..... 29.11.2011

Wpł. 29.11.2011

Urząd Miasta i Gminy w GOŁAŃCZY		
Data	29. LIS. 2011	Wpł.
		6270.
TRZYMUJE: .....		
PODPIS .....		

*List do Radnych  
Rady Miasta i Gminy Gołańcz*

Zwracamy się z apalem do zgromadzonych na tej sesji radnych, aby nie podejmowali decyzji o likwidacji Zespołu Szkół w Smogulcu- Publicznego Gimnazjum. Zastanówcie się jak pomóc tej szkole, jak udzielić wsparcia, a nie pochopnie ją niszczyć. My rodzice wiemy, że będziecie podnosić aspekt demograficzny i ekonomiczny, ale edukacja nigdy nie była i nie będzie dochodowa, bowiem nie chodzi tutaj o rachunek ekonomiczny, ale o dobro naszych dzieci, o tradycję i kulturę w naszej miejscowości. Ta szkoła budowana była społecznie przez naszych rodziców i dziadków i teraz wy Radni chcecie zamordować naszą szkołę, będziecie mieli przysłowiową krew na rękach głosując za likwidacją gimnazjum. Wybieraliśmy was rok temu w poczuciu zaufania, iż zrobicie wszystko, aby edukować dzieci w ich własnym środowisku. Nikt przed wyborami nie wspominał o likwidacji szkół, sam burmistrz mówił, że szkoły będą i nawet zostaną dofinansowane. W 2013 roku ruszy farma wiatrakowa w naszej gminie i wówczas będą pieniądze na finansowanie szkół (gimnazjum). Pamiętajcie o jednym, że likwidacja gimnazjum nie przyniesie w 2012r. ogromnych oszczędności. Zwiększą się koszty dowozów, będzie trzeba płacić odprawy nauczycielom, więc rachunek ekonomiczny wskazuje na utrzymanie gimnazjum. Szanowni Radni apelujemy do Was o to, abyście na pierwszym miejscu stawiali dobro i bezpieczeństwo naszych dzieci. Nasze dzieci nie chcą przeprowadzki do "molocho edukacyjnego", nasze dzieci czują się w gimnazjum w Smogulcu bardzo dobrze i nie róbcie im krzywdy przenosząc ich do innej szkoły. My rodzice kategorycznie sprzeciwiamy się projektom reorganizacji szkół, całe społeczeństwo popiera naszą inicjatywę. Likwidacja szkół jest podłym i krótkowzrocznym postępowaniem. Prosimy o szukanie oszczędności gdzie indziej, ale nie kosztem naszych dzieci.